

Sygn. akt III AUa 375/12

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2013 r. na rozprawie

sprawy M. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 maja 2011 r. sygn. akt IV U 430/11

w związku ze skargą o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 grudnia 2011 roku w sprawie o sygnaturze III AUa 474/11

p o s t a n a w i a :

odrzucić skargę.

Sygn. akt III AUa 375/12

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 8 grudnia 2011 r., w sprawie sygn. III AUa 474/11 M. Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. o wysokość świadczenia na skutek apelacji ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 30 maja 2011 r., sygn. akt IV U 430/11 oddalającego odwołanie, oddalił apelację.

M. Z. na podstawie art. 401¹ k.p.c. wywiodła skargę o wznowienie postępowania zakończonego wskazanym wyrokiem sądu apelacyjnego wnioskując o zmianę wyroku, poprzez zmianę i uchylenie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 23 listopada 2010 r., znak: (...) poprzez pozostawienie wysokości świadczenia emerytalnego na poprzednim poziomie. W uzasadnieniu podniosła, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 28 lutego 2012 r., sygn. akt K 5/11 orzekł o tym, że art. 114 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) jest niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu art. 114 ust. 1a umożliwi wznowienie postępowania, w wyniku którego doszło do obniżenia jej świadczenia emerytalnego przez organ rentowy.

Organ rentowy nie ustosunkował się do skargi.

Sąd Apelacyjny rozważył i ocenił, że skarga M. Z. o wznowienie postępowania nie podlega merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ w istocie nie opiera się na ustawowej przyczynie wznowienia postępowania.

Według art. 401¹ k.p.c. można żądać wznowienia postępowania w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Uzyskanie rezultatu w postaci wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c. wymaga zatem stwierdzenia, że powołany w skardze wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczy aktu normatywnego stanowiącego oparcie dla zaskarżonego w tym trybie orzeczenia. Tylko w takiej sytuacji sąd w wyniku wznowienia postępowania ma możliwość zweryfikowania wcześniejszego rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżąca wiązała podstawę wznowienia postępowania z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012 r. uznającym, że art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej jest niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie sądu apelacyjnego w sprawie brak było podstaw do powołania się przez ubezpieczoną na powyższy wyrok Trybunału, bowiem podstawą prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia, jak też poprzedzającej je decyzji organu rentowego nie był przepis art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej. Z okoliczności sprawy wynika, że 25 maja 1998 roku M. Z. wystąpiła z wnioskiem o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 30 czerwca 1998 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do świadczenia, przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia 79,32%. Następnie kolejnymi decyzjami dokonywano przeliczeń świadczenia ubezpieczonej w związku z dopracowanym stażem, a także przyznania od 2001 roku emerytury w wieku obniżonym. Każdorazowo organ rentowy do obliczenia wysokości świadczenia przyjmował dotychczasowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty, nie dokonując całkowitego przeliczenia. Wobec osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego M. Z. 5 sierpnia 2010 roku wniosła o ponowne przeliczenie świadczenia i przyjęcie do jego wyliczenia najkorzystniejszego wskaźnika. W konsekwencji ustalania wysokości emerytury w najkorzystniejszym dla ubezpieczonej wariantcie doszło do ujawnienia błędu rachunkowego przy obliczaniu w 1998r. podstawy wymiaru renty – wskaźnik wyliczony z okresu styczeń 1985 – grudzień 1993 wynosił 79,32% a przy prawidłowym rachunku powinien 51,74%. Wydając sporną decyzję z 23.10.2010 r. o przyznaniu emerytury organ na nowo dokonał wyliczeń i ustalił, że najkorzystniejsza wysokość świadczenia wynika z przyjęcia zarobków z 10 lat od stycznia 1984 do 12.1993, przy uwzględnieniu nowej kwoty bazowej, co daje wskaźnik 50,34%. Jednocześnie organ rentowy uznając, że rozbieżność stanowiła błąd matematyczny powstały z jego winy, odstąpił od dochodzenia od ubezpieczonej nadpłaty w wysokości 14.762,43 zł. Sąd apelacyjny miał również na uwadze, że z uzasadnienia wyroku sądu okręgowego wynika bezsprzecznie ocena, że organ rentowy początkowo przy wyliczeniu wskaźnika popełnił błąd matematyczny na korzyść ubezpieczonej; błąd został wprowadzony do systemu i był powielany przy każdej kolejnej decyzji. Dopiero wniosek ubezpieczonej o ustalenie prawa do emerytury podstawowej z żądaniem przyjęcia najkorzystniejszego wariantu doprowadził do ponownych wyliczeń matematycznych, w wyniku których wykryto pomyłkę.

W ocenie sądu apelacyjnego przedstawiony przebieg postępowania wskazuje, że kwestionowana decyzja organu rentowego z 23.10.2010 r. nie zapadła w oparciu o dyspozycję art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej. Jakkolwiek na ten przepis organ rentowy wskazał w odpowiedzi na odwołanie M. Z., to jednak bez racji w okolicznościach sprawy. Także Sąd Okręgowy nie oparł swego rozstrzygnięcia na wskazanym przepisie. Organ rentowy bowiem 23.10.2010 r. pierwszorazowo wydał decyzję ustalającą prawo do emerytury powszechnej, po przeprowadzeniu postępowania w zakresie ustalenia wysokości świadczenia w oparciu o obowiązujące przepisy ustawy emerytalno-rentowej i ostatecznie przyznał świadczenie w najkorzystniejszej wysokości, wynikającej z dokumentacji złożonej przez ubezpieczoną. Nie ma żadnych podstaw faktycznych, by twierdzić, że sporna decyzja była wydana po ponownym

ustaleniu wysokości emerytury jedynie wskutek stwierdzenia, że przedłożone wcześniej dowody nie dawały podstaw do ustalenia wcześniejszej wysokości tego świadczenia (art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej). Skarżąca również nie wskazuje na tego rodzaju dowody, które rzekomo podlegały odmiennej ocenie. Istotnym dla rozpoznania skargi, jest okoliczność, że pierwotne wyliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty stanowiło błąd rachunkowy, którego weryfikacja była możliwa jedynie w wyniku uwzględnienia wniosku ubezpieczonej o przyznanie emerytury w wieku powszechnym przy przyjęciu najkorzystniejszego wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia. Zatem, wydając decyzję o przyznaniu świadczenia organ rentowy miał nie tylko prawo, ale i obowiązek błąd ten naprawić i przywrócić stan zgodny z obowiązującymi przepisami. Te niesporne okoliczności legły też u podstaw wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 maja 2011 r. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 grudnia 2011 r.

Rzeczą skarżącej było wykazać, że art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej był podstawą zaskarżonej decyzji organu rentowego i w konsekwencji zaskarżonego rozstrzygnięcia sądu okręgowego. Strona jednak w ogóle nie odniosła się do tej kwestii poprzestając na przywoływanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego. W ocenie sądu apelacyjnego, dokonanej po analizie zaskarżonej sprawy nie można uznać, że podstawą zaskarżonych rozstrzygnięć był art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej, podstawę tą stanowiły przepisy regulujące kwestię obliczania wskaźnika wysokości podstawy wymiaru tj. art. 15 i 21 ustawy emerytalnej. Wskazana regulacja stanowi odrębną podstawę prawną i nie została objęta wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, na który powołuje się skarżąca.

Przedstawiona ocena podstawy wznowienia postępowania, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie pozwala na wniosek, że skarga M. Z. została oparta na ustawowej podstawie, tj. art. 401¹ k.p.c. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 410 § 1 k.p.c. odrzucił skargę jako nieopartą na ustawowej podstawie.